

W dniu 22 kwietnia 2016 roku odbył się VI Podkarpacki Rajd Starszaków. Uczestniczyło w nim 53 słuchaczy MUTW podzielonych na dwie grupy. Jedna grupa podążyła trasą pieszą obejmującą następujące miejsca : Puławy Górne (wyjazd kolejką krzeselkową) – łąki nad Kiczera – Puławy staw – Kiczera – Hamry – aleja starych drzew – obozowisko Karola Wojtyły – ściana Olzy – Ośrodek Rudawka, długość trasy ok. 6,5 km.



Druga grupa odbyła wycieczkę autokarową na trasie : Rudawka – Polany surowicze – Wola Wyżna – spacer po : Źródłiskach Jasiołki” (fragment trasy kurierskiej „Jaga-Kora”) – Rudawka.

Pogoda dopisała, słońce, zieleń wiosenna, kwitnące krzewy i drzewa uświetniły pobyt w tych pięknych miejscach.

Obie grupy zakończyły swoje trasy w Rudawce na wspólnym obiedzie. Po otrzymaniu certyfikatów uczestnictwa w rajdzie i upominków we wspólnych nastrojach wróciliśmy do Mielca.

A oto relacja jednej z uczestniczek rajdu kol. Ewy Siembidy :

22 kwietnia, dziś mamy

VI Podkarpacki Rajd Starszaków

Kiczera 2016 – Witamy!

Puławy Górne –

Piękna przyroda i okolice,

słońce opala i grzeje kości

co jest powodem wszystkich radości.

Tu wjazd kolejką na stok narciarski

Pod nami zieleni, wszystko kwitnące,

Kaczeńcy kępy, żółtych jak słońce.

Ze stoku pieszy rajd zaczynamy;

Łąki nad Kiczera mijamy.

Puławy Staw – Kiczera – klamry mamy

I przewodnika w ciszy słuchamy.

Kiedyś tu żyła ludność łemkowska –

Po akcji „Wisła” – gdzieś się „wyniosła”.

Polacy z Zaolzia teraz tu mieszkają

Osób 150, ale zbór swój mają,

Szkołę i przedszkole, plac zabaw dla dzieci

Są zorganizowani i niech tak im „leci”.

Cały czas idziemy wszystko to mijamy,

Do obozowiska Karola Wojtyły docieramy.

Widok jak z bajki, dech w piersi zapiera

Blisko „ściana płaczu” niczym rzeźba z drzewa.

Wisłok czysty, piękny, szum jego usypia

Jakby gdzieś z daleka dobiegła muzyka.

I bogu dziękować za tak cudne dzieła,

Pamiątkowa płyta Wojtyłę wspomina

A „wodospad kryształ” spływa jak lawina.

A teraz przeprawa przez Wisłok dość rwący,

Tu rola traktora! – uśmiech w nas budzący.

Przeprawa szczęśliwie koniec swój ujrzała

Do Rudawki droga dalej podążała.

Już jest ośrodek – pierogi zjadamy,

Barszczyk popijam, do Mielca się zbieramy.

